



**KS. ROMAN TOMASZCZUK**

redaktor wydania

**T**omaszowe wyznanie wiary „Pan mój i Bóg mój!” (dzisiejsza liturgia), choć piękne, to niewiele znaczy bez postawy miłości wobec „najmniejszych” (s. I). Podobnie troska o świąteczne tradycje i zwyczaje (s. IV) pozostaje płytka bez autentycznego zachwytu nad Zmartwychwstałym żyjącym w naszych bliźnich. Tego uczymy się od miłosiernego Boga (s.VI). Papieska „wyobraźnia miłosierdzia” to postawa błogosławionych (szczęśliwych), którzy uwierzyli. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Gdzie w Świebodzicach można było SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO.
- GRZECH W SKLEPIE – jak katolik zachowuje się w supermarkecie.
- O niecodziennych KURSACH PRZEDMAŁŻEŃSKICH.

### Nowa budowa

## Zaczęli od krzyża

Jeszcze nie wybudowali kościoła parafialnego, a już myślą o filialnej kaplicy.

Około 500 osób w Wielki Piątek modliło się wraz z ks. bp. Ignacym Decem na Drodze Krzyżowej odprawionej na ulicach świdnickiego Zarzecza. Rozważania przygotowali i prowadzili parafianie. Procesja wyruszyła spod parafialnej kaplicy i udała się pod krzyż ustawiony na placu nowej budowy, gdzie ksiądz biskup podziękował za dotychczasowy trud tworzenia parafii i błogosławił nowemu dziełu, którego podejmują się wierni. Wielkopiątkowa modlitwa mieszkańców parafii pw. Miłosierdzia Bożego rozpoczęła przygotowania do budowy kaplicy filialnej na osiedlu Kolonia. – Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeszcze w tym roku położymy fundamenty pod nowy budynek – zapowiada ks. Tomasz Zajac, proboszcz utworzonej niespełna dwa lata temu parafii.

**KS. ROMAN TOMASZCZUK**

### Biskup wśród bezdomnych

## Jest nadzieja!



KS. ROMAN TOMASZCZUK

W tym roku ks. bp Ignacy Dec rozpoczął świętowanie Wielkanocy posiłkiem z mieszkańcami schroniska dla bezdomnych.

W Wielką Sobotę, na zaproszenie władz Towarzystwa im. Św. Brata Alberta w Świdnicy, w schronisku dla bezdomnych biskup pobłogosławił pokarmy na świąteczny stół. Z bezdomnymi przy wielkanocnym stole zasiedli także członko-

wie świdnickich instytucji charytatywnych i władz miasta. **Błogosławieństwo świątecznych pokarmów**

W ten sposób, zanim podczas Wigilii Paschalnej katedralne dzwony oznajmiły, że Chrystus zmartwychwstał, w budynku przy ul. Westerplatte 51 głoszone Dobrą Nowinę o nadziei, jaką daje wiara w Zwycięzcę śmierci, piekła i szatana ■

## DROGA KRZYŻOWA NA POGORZELISKU



ROMAN TOMASZCZUK

**P**o raz pierwszy w historii Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Świdnicy w Wielki Piątek została odprawiona Droga Krzyżowa. Autorami rozważań byli ks. Roman Tomaszczuk, kapelan zakładu i wychowankowie poprawczaka. Modlitwa, która odbyła się w budynku Schroniska dla Nieletnich, była nie tylko wyrazem pobożności osadzonych, miała także motyw ekspiacyjny. Przed kilkoma tygodniami tam właśnie doszło do zranienia wychowawcy, pożaru i buntu. Wśród zgłiszczy podpalonej części budynku bardzo wymownie brzmiały słowa prośby: Panie, zmiłuj się nad nami. W Wielką Sobotę większość chłopaków przystąpiła do spowiedzi, byw Wielkanoc spotkać Zmartwychwstałego w Eucharystii. ■

**Podczas modlitwy w spalonej części internatu**

większość chłopaków przystąpiła do spowiedzi, byw Wielkanoc spotkać Zmartwychwstałego w Eucharystii. ■

## Rozpoczynamy sezon

**KUDOWA ZDRÓJ.** W sobotę 29 kwietnia w Kudowie Zdroju Czermej odbędzie się uroczyste otwarcie Sezonu Pielgrzymkowo-Turystycznego 2006 w Diecezji Świdnickiej. Spotkanie rozpocznie się o godz. 8.00. Po modlitwie w kościele i złożeniu kwiatów pod pamiątkową tablicą uczestnicy przejdą do Pstrążnej, gdzie ma być wybudowana górską kaplicą pw. św. Jana Pawła II. Stamtąd wy-

ruszą w dwóch grupach dwoma trasami do sanktuarium Matki Boże Królowej Rodzin w Wambierzycach. Po drodze pielgrzymi spotkają się na trasie i tam zostanie odprawiona połowa Msza święta. Jak podkreślają organizatorzy, głównym tematem towarzyszącym podczas wędrówki będą zobowiązujące słowa Jana Pawła II skierowane do młodzieży: Musicie być mocni.



SLAWOMIR WIŚNIEWSKI

Hitem ubiegłorocznego sezonu pielgrzymkowo-turystycznego było otwarcie poszczególnych etapów Dolnośląskich Szlaków Papieskich

## Papieska książka

**WAŁBRZYCH.** 12 kwietnia w Ratuszu odbyła się promocja książki pt. „Wałbrzysanie Janowi Pawłowi II”. Publikacja jest owocem usilnych starań palotyna, ks. Zbigniewa Stanka, i „Ludzi Jana Pawła II” oraz zaangażowania prezydenta Wałbrzycha Piotra Kruczkowskiego i Portalu „Twoje Sudety” Ireneusza Piwowarskiego. Wydawnictwo sfinansowały urzędy miast: Wałbrzycha i Szczawna Zdroju.

Treścią książki są wspomnienia, wyrazy wdzięczności, wypisy z ksiąg kondolencyjnych, których impulsem była śmierć Jana Pawła II. Prezentacja książki stała się okazją do złożenia podziękowań (przez prezydenta miasta i ks. bp. Ignacego Deca) ludziom i instytucjom, które troszczą się w Wałbrzychu o obecność życia i dzieła Papieża Polaka w świadomości mieszkańców.

Po konferencji prasowej można było uzyskać pamiątkowy wpis m.in. od ks. bp. I. Deca



KS. ROMAN TOMASZCZUK

## Pisanki, palmy i ozdoby



DOROTA BARELA

Podczas jarmarku. Stół Koła Gospodyń Wiejskich i Świetlicy Wiejskiej w Olszanach

**STRZEGOM.** Barwnym korowodem zespołów ludowych do bazyliki św. Piotra i Pawła rozpoczął się 9 kwietnia VIII Jarmark Wielkanocny. Po poświęceniu własnoręcznie wykonanych, olbrzymich palm i Mszy św., rozpoczęto część artystyczną w Domu Kultury. Występom towarzyszyły prezentacje pisanek, stroików, ozdób świątecznych, degustacja potraw przygotowanych przez świetlice wiejskie

i osiedlowe, koła, przedszkola i szkoły. Była loteria i poczęstunek żurkiem, przygotowanym od lat przez jedną z tutejszych restauracji. – Z roku na rok w imprezie uczestniczy coraz więcej osób – wyjaśnia Elżbieta Pienio ze Strzegomskiego Domu Kultury. – Wystawiający swoje prace zaskakują pomysłami. A przedszkolaki wprost prześcigają się w tworzeniu coraz to ładniejszych ozdób.

## Będzie obelisk

**SZALEJÓW DOLNY.** Pamiątkowy obelisk wraz z płytą pamiątkową zostanie posadowiony w Szalejowie Dolnym. Koordynacją projektu zajmuje się Towarzystwo „Archanioł Michał”, któremu od kilku miesięcy prezesuje Mariola Nakwańska. Inwestycja będzie

kosztowała siedem tysięcy złotych. Z budżetu Gminy Kłodzko zostanie przekazana dotacja w wysokości tysiąca złotych. W zamyśle inicjatorów budowy pomnika jest nie tylko chęć uczczenia Jana Pawła II, ale także wzbogacenie walorów turystycznych miejscowości.

## Studencki protest

**WAŁBRZYCH.** Studenci wałbrzyskiej filii Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu przeszli 12 kwietnia ulicami miasta w marszu protestacyjnym przeciwko planowanej likwidacji uczelni. Przemarsz zakończyli przed wałbrzyskim Ratuszem. Tutaj spotkali się z prezydentem Wałbrzycha Piotrem Kruczkowskim. Prezydent wielokrotnie wypowiedział się przeciwko planowanej likwidacji wałbrzyskiej

falii uczelni. Ponownie zapewnił studentów, że podejmie wszelkie możliwe działania, by zapobiec likwidacji. – Kosztem wysiłku wielu ludzi w Wałbrzychu kształci się ogółem ponad 9000 studentów – mówił do studentów. – W świetle powszechnie aprobowanych kierunków rozwoju, nie ma żadnego racjonalnego powodu, aby dostęp do wykształcenia został ograniczony.

Słowo naszego Biskupa

**PIERWSZY ROK  
PONTYFIKATU**

– Jestem przekonany, że następcą Jana Pawła II, Benedykt XVI, jest papieżem opatrnościowym. Jestem Panu Bogu wdzięczny za takiego papieża, który jest świetnie przygotowany do kierowania Kościołem. Jego pontyfikat nie jest łatwy, ponieważ następuje zaraz po pontyfikacie Jana Pawła Wielkiego. Fakt, że przez tyle lat kardynał Ratzinger współpracował z Ojcem Świętym na pewno miał znaczenie podczas konklawe. Dzisiaj widzimy jasno, że dokonany przed rokiem wybór jest wielkim błogosławieństwem dla Kościoła. Papież kontynuuje kierunek wyznaczony przez swego Poprzednika, którego otacza wielkim szacunkiem. Osobiście bardzo cenię sobie to, w jaki sposób Benedykt XVI odnosi się do naszego Ojca Świętego. Co więcej, więź z Janem Pawłem II wpływa na relację, jaką ma obecny Papież do Polaków. Wymowny w tym kontekście jest fakt, że pierwsza zagraniczna podróż apostolska Benedykta XVI będzie pielgrzymką do naszej ojczyzny. Jako Polacy nie jesteśmy dłużni. Otaczamy obecnego Papieża wielkim szacunkiem i poważaniem. Przecież przed rokiem bardziej cieszyliśmy się z wyboru niemieckiego kardynała na Stolicę Piotrową niż jego rodacy. Co można życzyć w rocznicę pontyfikatu Benedyktowi XVI? Ojciec Święty! – prowadź Kościół i świat w stylu Jana Pawła II, czyli Ewangelii Jezusa Chrystusa. Bądź niezłomny w wierności spuściznie poprzednich pokoleń, pomimo tego, że diabeł, którego narzędziem są różnego rodzaju progresiści, nadal chce Kościół zniszczyć. Bądź czujny! I wciąż modlitwą i pracą skutecznie ewangelizuj świat.

BP IGNACY DEC

Rocznica wyboru Benedykta XVI

# Zapytać Papieża

Kilkaset tysięcy Polaków spotka się z Benedyktem XVI na trasie jego pielgrzymki do Polski. A gdybyśmy mieli okazję sięść z nim przy jednym stole, co wtedy?

Przeprowadziliśmy sondę wśród naszych Czytelników, o czym chcieliby porozmawiać z Następcą św. Piotra. Założyliśmy, że rozmowa może poruszyć jeden temat. Oto wyniki ankiety.

## Moje życie

Zdecydowana większość respondentów (56 proc.) skoncentrowałaby się na sprawach osobistych. Dylematy wiary (podkreślano erudycję teologiczną Papieża), kwestie życia wewnętrznego (jak się modlić? skąd brać siłę do dźwignia krzyża? co umacnia nadzieję?), sprawy rodzinne (sposób na dobre wychowanie dzieci i umocnienie miłości małżeńskiej) to tematy główne. Młodzi pytaliby o miłość i receptę na szczęśliwy związek.

Ankietowani podkreślali, że nie jest łatwo wybrać temat na papieską rozmowę. Wielu uważało tak jak I. Pakuła z Boguszowa Gorców: – Zanim zaczęłam wypełniać arkusz, nigdy nie zastanawiałam się nad taką ewentualnością.

## Życie Papieża

Jak przeżył wybór? Czy trudno jest „wejść w buty” Jana Pawła II? Najtrudniejszy moment czasu pontyfikatu? Jak Papież radzi sobie z kryzysami, jeśli je ma? Harmonogram papieskiego dnia i plany na przyszłość – to niektóre pytania, jakie postawiłby nasi czytelnicy interesujący się prywatną stroną papieskiego życia (24proc.). – To Jan Paweł II ośmielił nas do pytania o osobiste sprawy Ojca Świętego – uważa K. Koszał z Głuszycy. – Poza tym zainteresowanie urzędem papieskim jest ostatnio bardzo duże, stąd ciekawość kulisów życia watykańskiego władcy.

Wciąż chcemy też porównywać obu papieży. O Polaku wiemy tak wiele, Niemca wciąż się uczymy.

## Watykan

Dziesięć procent rozmówców poświęciłaby czas rozmowy sprawom funkcjonowania Państwa Watykańskiego, jego wpływu na politykę światową, tajemnic archiwów watykańskich (zapewne jest to pochodną rewelacji ogłoszonych w „Kodzie Leonarda da Vinci” itp. publikacjach). – W tym wypadku hierarchiczna struktura Kościoła i aura tajemniczości oraz zwykła nieznanomość mechanizmów działania Kurii Rzymskiej są źródłem ludzkiej ciekawości – wnioskuje M. Bukowski z



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**Cieszymy się, że w Watykanie Polacy wciąż są traktowani wyjątkowo**

Wałbrzycha. Natomiast świdniczanin B. Jaroszyński tłumaczy – Odkąd wielu z nas „dotknęło” kamieni Rzymu, one przemawiają do nas zupełnie inaczej. Interesuje nas historia papieża i Wiecznego Miasta – przekonuje, wracając do wspomnień o swojej pielgrzymce do Watykanu.

## Polska

Kontekst papieskiej pielgrzymki podsunął niektórym (7 proc.) tematy związane z naszą ojczyzną. Chcielibyśmy wiedzieć: Co Papież sądzi o roli Polski w Europie? Czy ma jakieś szczególne oczekiwania wobec nas? Jak rozwiązać problemy parlamentarne? Co sądzi o kondycji naszego Episkopatu?

W wielu wypowiedziach podkreślano wdzięczność, jaką żywimy wobec Benedykta za to, że uczy się naszego języka, że tak bardzo kocha Jana Pawła II, że wciąż w Watykanie jesteśmy traktowani wyjątkowo.

Zauważamy, że trwający pontyfikat różni się od pasterzowania, do którego przyzwyczailiśmy przez 27 lat Jan Paweł II. Nie tylko nie mamy tego za złe obecnemu Papieżowi, ale podajemy powody, dla których naśladowanie poprzednika jest dla niego niemożliwe: wiek, osobowość, różnice w historii życia.

Z naszych redakcyjnych sondaży wynika, że diecezjanie cenią sobie wierność, z jaką Benedykt kontynuuje dzieło naszego Rodaka. Jesteśmy dumni z jego postawy. Dziękujemy Bogu za takiego Ojca Świętego, jakiego nam dał przed rokiem w osobie kardynała Josepha Ratzingera.

KS. ROMAN TOMASZCZUK

– Zawołajcie proboszcza,  
może pamięta,  
jak to było zamontowane.

**Najlepiej gdyby  
przyniósł zdjęcie  
z ubiegłego roku.**

Na nim będzie wszystko  
widać – mówi energicznie  
jedna z parafianek  
przygotowujących  
dekorację kościoła przed  
Triduum Paschalnym.

tekst i zdjęcia

**ŚLAWOMIR WIŚNIEWSKI**

**P**arafia pw. Świętych Piotra i Pawła w Długopolu Górnym. Jak co roku, tuż przed rozpoczęciem Triduum w środku kościoła rozpoczyna się „wielkie poruszenie”. W ciągu niemalże jednego wieczoru trzeba przygotować Boży grób i ciemnicę. Nie można tej pracy rozłożyć na kilka poprzedzających dni, bo przecież trudno wyobrazić sobie taki wystrój świątyni w Niedzielę Palmową.

### Pospolite ruszenie

Dłatego kilka chwil po wieczornej Mszy św. w stronę poprzedzającą Wielki Czwartek do kościoła zaczynają schodzić się parafianie. Pod okiem czujnego pana kościelnego Juliana Florka rozpoczynają się przygotowania, które z pewnością, jak co roku, zakończą się grubo po północy. – Wbrew pozorom czeka nas sporo pracy – mówi J. Florek. – Ale z pewnością, jak zawsze, znajdą się tacy, którzy później będą krytykować nasze dzieło – dodaje z uśmiechem. – Dzisiaj musimy wykonać więk-



szość robót. Pozostałe wykończeniowe odłożymy na jutro.

Przy ołtarzu stoi jeszcze okazała ponaddwumetrowa palma wykonana przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Za chwilę na jej miejscu pojawią się płótna, stoły, elementy dekoracji wielkotygodniowej.

Nagle w drzwiach kościoła pojawiają się panie niosące naręcza kwiatów, które zostaną ustawione przy Bożym grobie. Sporo ich jak na tę porę roku. – To już tajemnica naszego proboszcza – mówią. – Zawsze przed Wielkanocą zatławia świeże kwiaty.

### Koją i uspokajają

Ich układaniem zaczyna zajmować się Irena Tomkiewicz. Znana jest z wyjątkowej umiejętności tworzenia uro-

**Nie można zapomnieć o niczym. Ksiądz Wiesław (z prawej) musi nad wszystkim zapanować**

czych kompozycji. Jak sama mówi, jej zamiłowanie zrodziło się właśnie w kościele podczas... przygotowań do świąt wielkanocnych. – Przed mniej więcej dziesięcioma laty ówczesny proboszcz ks. Jan Tracz poprosił mnie o pomoc przy układaniu kwiatów – opowiada. – I tak zostało do dzisiaj. Tworzenie żywych kompozycji dla pani Ireny to nie tylko pasja. – To także sposób na odreagowanie codziennych problemów – mówi. – Zatapiając się w ich układaniu, naprawdę mogę zapomnieć o kłopotach.

### Z żelazkiem w dłoni

Zajęcie znajduje każdy, kto wejdzie do kościoła. Właśnie okazało się, że płótna stanowiące nieodzowny element dekoracji są mocno wygniecio-



gotowania w Długopolu Górnym

# Malowali Boży grób

ne. W ciągu kilku minut obok ławek pojawia się „stół”, który w rzeczywistości jest konstrukcją, na której zbudowany będzie Boży grób. Uroczę nastolatki przynoszą od proboszcza koc i stanowisko do prasowania jest gotowe. Dziewczeta nie zapominają oczywiście o najważniejszym – o żelazku. Co chwilę spod ich sprawnych rąk wychodzi kolejne wyprasowane „na blachę” płótno.

## Ecce Homo

W tym czasie inna grupa zaczyna bić rekordy „kościelnej akrobatyki”. Trzeba przecieć tu i ówdzie coś powiesić, zacześcić. Trzeba to robić w ten sposób, aby przy okazji nie zniszczyć czegośkolwiek z zabytkowych elementów wyposażenia świątyni. Tutaj nieodzowny okazuje się Jan Bajek, który zręcznie pokonuje poszczególne „kościelne przeszkody”. Powoli widać efekty jego pracy. W centralnej części głównego ołtarza zawisa reprodukcja obrazu „Ecce Homo”, namalowanego przez św. Brata Alberta Chmielowskiego. Za chwilę wizerunek cierpiącego Chrystusa zasłonią kraty. Wnętrze kościoła zupełnie zmieni swój klimat...

## Figura jak nowa

W tym czasie trwają przygotowania do obchodów Triduum Paschalnego w schowanej w górach Porębie – miejscowości należącej do parafii w Długopolu Górnym. Na mieszkańców tej części wspólnoty czekają dwie niespodzianki. Pierwsza nieco mniej przyjemna – przy kościele leżą jeszcze zwaly śniegu. Aż trudno sobie wyobrazić, że to niemal połowa kwietnia. – Jeszcze do niedawna zalegała tu prawie dwumetrowa pokrywa śnieżna – mówi proboszcz ks. Wiesław Rusin, wskazując miejsce wysoko na murze świątyni. Musimy pozostający śnieg jak najszybciej usunąć, aby wokół kościoła mogła swobodnie przejść procesja rezyrakcyjna.

Druga – to już prawdziwa niespodzianka. Właśnie do Poręby dojechał konserwator Jakub Jędrzak z Poznania. Tuż przed świętami udało się zakończyć renowację figury Chrystusa zmartwychwstałego. Ostrożnie wyciąga ją z samochodu, owiniętą w zabezpieczającą folię. W zakrystii

powoli rozpakuje figurę. – Wilgoć i zmiany temperatury zrobiły swoje – mówi. – Farba wraz z podkładem odwarstwiła się od drewnianej figury. Musieliśmy, wykorzystując identyczne technologie, odtworzyć malaturę od nowa.

Ostrożnie montuje poszczególne elementy posążku, doklejając na końcu koronę. – Nie mogłem zrobić tego wcześniej, bo bałem się, że mimo zabezpieczeń odpadnie podczas transportu – dodaje.

## Do rana będzie gotowe

Mija godzina 22.00, w kościele parafialnym w Długopolu praca wre w najlepsze. Nikt nawet nie myśli o udaniu się do domu. Przy ołtarzu przybywa kwiatów. Zaczynają się przymiarki do ułożenia „kamieni”. Namalowane na styropianowych płytach przez tamtejszą bibliotekarkę Mariolę Macegoniuk, robią niezwykle realistyczne wrażenie. Z godziny na godzinę kościół zupełnie zmienia swoje oblicze. Do późnej nocy nabierze wyjątkowego, na tych kilka dni, klimatu. ■

Poniżej po lewej: **Tuż przed świętami do Poręby dotarła odrestaurowana figura Chrystusa**  
Po prawej: **Czasami trzeba wejść bardzo wysoko. Ale dla pana Jana to żaden problem**



U góry: **Kompozycje kwiatowe – dla pani Ireny to także sposób na odprężenie**  
Poniżej: **Co chwilę spod sprawnych rąk młodych parafianek wychodzi dokładnie wyprasowane płótno**



Koronka i św. Faustyna w Dzierżoniowie

# Miłosierdzie Boże – nasza miłość

Przychodzą tu codziennie. Taką mają potrzebę serca – chociaż rzadko o niej mówią. Bez osób odmawiających Koronkę w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Dzierżoniowie ten kościółek byłby martwy.

– Nawiedzanie kościółka sprawia mi ogromną radość, daje pokój – mówi Stanisława Wilk (70 lat), która przez półtora roku opuściła może pięć wspólnie odprawianych nabożeństw, codziennie o godz. 15.

– Wierzę, że to tutaj wyprosiłam wiele łask, m.in. tymczasową pracę dla syna, który długo był bezrobotny.

– Koronka do Miłosierdzia jest dla mnie najważniejszym – po Komunii św. – wznieśnięciem się do Boga – wyjaśnia Jadwiga G. (67 lat), która także niemal codziennie nawiedza kościółek. – Czytam „Dzienniczek” s. Faustyny, różne broszurki na temat objawienia, modlę się. Może to mało – ale jako starszy czło-



ZDJEŃCJA DOROTA BARELA

**– W pewnym momencie zrozumiałam, że Bóg wybacza wszystkie grzechy, jeżeli Go o to prosimy – mówi Jadwiga Karwata**

wiek tyle potrafię ofiarować Bogu.

Takich osób gromadzących się stale, bez względu na porę roku i pogodę, w kościółku w Godzinie Miłosierdzia jest około dwudziestu. Często przychodzą też wierni z innych parafii, przyjezdni, którzy o sanktuarium dowiedzieli się od swoich znajomych.

– Spotykając się tutaj z ludźmi, odczuwam stale działanie Bożego miłosierdzia: gdy opowiadają mi o swoich proble-

mach, o tym, jak pewne sprawy zostały załatwione, a oni przyszli, żeby podziękować – mówi Jadwiga Karwata, emerytowana nauczycielka, która od półtora roku (czyli od momentu

poświęcenia) opiekuje się kościołem. – Dostrzegam je także w tych, którzy przychodzą ze swoim bólem, a równocześnie nadzieją.

Pomysł na założenie sanktuarium zrodził się u ks. Stanisława Majdy (proboszcza parafii pw. Maryi Matki Kościoła, przy którym znajduje się świątynia Miłosierdzia) podczas pobytu w Łagiewnikach.

– Cieszę się, że dzierżoniowski kościół przypomina nam Jana Pawła II, któremu zawdzięczamy tak mocne głoszenie Bożego miłosierdzia – mówi ks. proboszcz. – Że jest on, nie tylko dla parafian, nadzieją na ostatnią godzinę, na to, że poprzez ten kult miłosierdzia otrzymają zbawienie.

**DOROTA BARELA**

Codziennie o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, w niedzielę po modlitwie – ucałowanie relikwii. Msza święta – w lecie (od maja) w drugi piątek miesiąca o godz. 15.00. Do kościółka wchodzi się od ul. Daszyńskiego.



## RELIKWIE ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ

Sprowadzone z Łagiewnik. Ich autentyczność potwierdza dokument z Rzymu, z 15 grudnia 2003 r. Relikwiarz zawiera fragment kości Świętej. W Dzierżoniowie mówi się, że z chwilą przybycia tu relikwii ubogacili się o jeszcze jedną parafiankę, na którą zawsze można liczyć.



## MOIM ZDANIEM

KS. STANISŁAW MAJDA

proboszcz parafii Maryi Matki Kościoła

Ludzie w tych trudnych czasach często czują się zagubieni, zniechęceni do wszystkiego, nawet do wiary. Wiem, że w tym kościele znajdują umocnienie, zaufanie, że Bóg miłosierdziem wynagrodzi ich doświadczenia duchowe. Kiedy byłem w szpitalu z powodu nowotworu, świadomość, że codziennie o godz. 15 ludzie w kościółku polecają mnie w modlitwie, była dla mnie ogromnym umocnieniem. Także teraz jestem pełen optymizmu i wiary, że Bóg da mi siłę potrzebną do pracy.

■ R E K L A M A ■

### Prywatne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Sióstr Niepokalanek w Wałbrzychu

pl. M. Darowskiej 1, 58-305 Wałbrzych,  
tel./fax 0-74/ 848-51-55,  
e-mail: plosniep@pro.onet.pl

szkoła katolicka dla dziewcząt,  
posiadająca uprawnienia szkół państwowych  
**ogłasza nabór do klas I na rok szkolny 2006/2007**

#### Szkoła zapewni możliwość zdobywania rzetelnej wiedzy dzięki:

- doświadczonemu i oddanemu młodzieży gronu pedagogicznemu
- nauce w godzinach przedpołudniowych w małych zespołach klasowych
- rozszerzonemu programowi nauczania języków obcych na różnicowanym poziomie
- konwersacjom indywidualnym i grupowym z *native speakers* z Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii i Australii przez cały cykl edukacyjny
- wymianie młodzieżowej z Mallinckrodt-Gymnasium w Dortmundzie oraz projektowi trójstronnemu z Maria-Theresia Gymnasium w Monachium oraz College St. Joseph w Grand Champ
- możliwości wyboru zajęć fakultatywnych i kół zainteresowań
- dobrze wyposażonym pracowniom przedmiotowym
- wycieczkom wzbogacającym program nauczania
- internatowi dla uczennic spoza Wałbrzycha

**Szczegółowych informacji udziela dyrekcja szkoły**

Wałbrzych pamięta

# Jak przed rokiem

Ponad dziesięć tysięcy osób zgromadziło się na stadionie na osiedlu Biały Kamień w Wałbrzychu, aby uczcić Jana Pawła II. Uroczystość zorganizowano dokładnie rok po podobnym spotkaniu, będącym reakcją wałbrzyszan na śmierć Papieża.



Uroczystości przewodniczył ordynariusz bp Ignacy Dec

Wówczas na spontaniczny apel pomysłodawców oraz władz miasta na stadionie zgromadziło się ponad 30 tysięcy osób. Organizatorzy tegorocznego spotkania wybrali termin 7 kwietnia, aby uczcić rocznicę śmierci Jana Pawła II oraz upamiętnić zryw mieszkańców miasta sprzed roku.

Mszy św. odprawionej na stadionie przewodniczył ordynariusz bp Ignacy Dec. W Eucharystii uczestniczyli księża ze wszystkich wałbrzyskich parafii. Obecni byli także przedstawiciele lokalnych władz oraz reprezentanci organizacji i stowarzyszeń działających w mieście. Na uroczystości zjechała mieszkająca z każdego zakątka miasta. Nie zabrakło też przyjezdnych spoza Wałbrzycha. Ci ostatni nie mieli problemów z zaparkowaniem swoich samochodów, gdyż czekały na nich specjalne parkingi, na które kierowały policja oraz straż miejska. Z kolei na tych, którzy na uroczystości musieli dotrzeć z odległych części miasta, czekały specjalne autobusy.

Bp Ignacy Dec podczas homilii namawiał, aby spotkanie na stadionie było nie tylko okazją do modlitwy w intencji szybkiej kanonizacji Jana Pawła II. – Módlmy się także za samych siebie, byśmy czuli się wezwani do zgłębiania i praktykowania przesłania zawartego w nauczaniu Ojca Świętego – mówił do zgromadzonych na stadionie. – To jest przesłanie dane nam przecież od samego Boga, przekazane przez naszego wielkiego Rodaka.

Po Eucharystii na płycie stadionu odprawiona została Droga Krzyżowa. W ubie-

głym roku prowadziła ona na szczyt pobliskiej góry Chełmiec. Tym razem zrezygnowano z tego pomysłu. Sroga zima sprawiła, że na szczycie znajdowała się jeszcze ponadmetrowa warstwa śniegu. O godz. 21.37 zgromadzeni w ciszy oddali hołd Janowi Pawłowi II.

ŚLAWOMIR WIŚNIEWSKI



## SERCE NA SCHODACH

Ogromne serce ułożone z płonących zniczy na schodach potężnego sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin. Tak mieszkańcy Wambierzyc upamiętnili pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku ksiądz Karol Wojtyła jako duszpasterz akademicki przebywał wraz ze studentami w rejonie Gór Stołowych. Od 2 do 4 lipca 1955 roku przeszedł trasę z Kudowy Zdroju do Dusznik Zdroju przez Karlów i Wambierzycę, gdzie odprawił Mszę świętą.

Dzień skupienia lekarzy

## Spotkanie w Zagórzcu

Spotykają się kilka razy do roku. Pielgrzymują do Barda, Wambierzyc... Przed każdym ważniejszym wydarzeniem w naszym kościele gromadzą się na wspólnych przygotowaniach pod okiem swojego opiekuna, ks. prałata Józefa Strugarka.

Podobnie było przed świętami Wielkiej Nocy. W sobotę 8 kwietnia członkowie katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich Diecezji Świdnickiej uczestniczyli w dniu skupienia w placówce Caritas w Zagórzcu Śląskim. – Chcemy wspólnie przygotować się duchowo na przeżycie świąt Zmar-

W dniu skupienia uczestniczyli lekarze z diecezji świdnickiej

tychwstania Pańskiego – mówił ks. J. Strugarek. – Mam nadzieję, że uczestnicy, umocnieni podczas naszego spotkania, będą na zewnątrz promieniować swoją wiarą.

Podczas dnia skupienia mówiono o „Chrystusie ukrzyżowanym w naszym życiu

codziennym”. Po prelekcji ks. J. Strugarka w tamtejszej kaplicy odprawiona została Msza św., podczas której homilię wygłosił ks. Stanisław Wójcik z parafii w Piskorzowie. Lekarze uczestniczyli również między innymi w Drodze Krzyżowej

ŚLAW



PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Narodzenia NMP w Kielczynie

# Pod płaszczem Matuli

Miejsce pod budowę tego kościoła miała – jak głosi tradycja – wybrać sama Najświętsza Panienka. Dziś do sanktuarium Matki Bożej Łaskawej z Dzieciątkiem w Kielczynie pielgrzymują indywidualnie i grupowo nie tylko z ziemi dzierzoniowskiej.

– Gotycką figurę otaczano czcią od początków istnienia kościoła (1237 r.) – wyjaśnia ks. Stanisław Skowron, proboszcz. – Nabożeństwo do naszej Maryi nabrało szczególnego znaczenia m.in. podczas II wojny światowej, gdy niemiecka ludność cywilna w obawie przed żołnierzami Hitlera przekradała się tu lasami na tzw. dzień wyznania wiary.

Kult Maryi Kielczyńskiej, o której niemal zapomniano w latach powojennych, coraz bardziej się odradza. Pielgrzymi przybywają tu przez cały rok, ale najwięcej pojawia się jesienią, na odpust Narodzenia Matki Bożej (uroczystości odbywają się zawsze w niedzielę sąsiadującą ze świętem, obchodzonym 8 września). Z samego Dzierżoniowa od kilku lat przychodzi wtedy pieszko 300-osobowa grupa. Drugą, po odpuście, ważną uroczystością w parafii jest I Komunia św. – To wyjątkowy dla nas dzień – mówi ks. Skowron. – Gdy patrzę na promieniejące radością oczy dziewczynek i chłopców pierwszokomunijnych, mnie także udziela się ich nastrój.

Proboszcz z dumą wspomina jedno z ostatnich wydarzeń: rocznicę śmierci Jana Pawła II. – Młodzież przygotowała na ten dzień Drogę Krzyżową przy kaplicach, w której wzięło udział wiele osób – opowiada. – Później obejrzelśmy film, nakręcony przez parafianina, o cierpieniu Papieża w ciągu całego jego życia.

W parafii do Mszy św. służą nie tylko chłopcy. – Dlaczego miałbym nie pozwolić dziewczynom być ministrantkami i lektorkami, skoro często są staranniejsze i bardziej gorliwe niż chłopcy? – zastanawia się ks. Skowron.

Dumą parafii jest lektor, Eryk Cichocki, laureat konkursu dla lektorów, który w tych dniach bierze udział w eliminacjach ogólnopolskich w Gdańsku.



ZDJEŃCJA DOROTA BARELA

W Żywym Różańcu modli się sto dwadzieścia kobiet (czyli sześć róż), które przygotowują m.in. czuwanie przed Najświętszym Sakramentem w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

– Niestety, mimo prób, nie udało się stworzyć róży męskiej – mówi proboszcz. – Nie wiem, czy nie umieją modlić się na różańcu, czy też nie chcą – dodaje.

Przy parafii działa także Koło Przyjaciół Radia Maryja, które w każdą ostatnią środę miesiąca odmawia Różaniec za Ojca Świętego, ojczyznę, Kościół... Jest też chór licealistek, śpiewających co niedzielę na Mszy św. o godz. 11.30 w Tuszynie. – Ludziom podoba się, że przygotowują coraz to nowe pieśni, także przy akompaniamencie gitary – wyjaśnia ks. Stanisław.

Tutejsza rada parafialna zajmuje się przede wszystkim remontami (które trwają niemal nieprzerwanie). W ostatnich latach na przykład położono granitową posadzkę, odnowiono i wyzłocono (z pomocą gminy) ołtarz boczny św. Barbary i św. Katarzyny, zadaszono ołtarz połowy. Kilka lat temu wzniesiono kaplicę Drogi Krzyżowej, a w 2000 r. 6-metrowy krzyż jubileuszu chrześcijaństwa.

Pisząc o parafii w Kielczynie, warto wspomnieć, że na jej terenie znajduje się kilka krzyży pokutnych, które w średniowieczu morderca własnoręcznie wykuwał w kamieniu i stawał na miejscu zbrodni.

**DOROTA BARELA**



**Kościół w Kielczynie został wzniesiony prawdopodobnie przez księcia świdnicko-jaworskiego Bolka I Surowego**

Po lewej: **Cześć oddawana Maryi była tak głęboka, że nawet protestanci, którzy zajęli kościółek w okresie reformacji, pozostawili cudowną figurę w głównym ołtarzu**



**KS. KANONIK STANISŁAW SKOWRON**

Święcenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1959 r. we Wrocławiu. Pracował jako wikariusz i katecheta w parafii Chrystusa Króla; od 1961 r. proboszcz w parafii Narodzenia NMP w Kielczynie.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Przede wszystkim chciałbym podziękować wszystkim moim parafianom za ten przeżyty wspólnie czas. Chociaż słowo podziękować – biorąc pod uwagę, że wytrzymali ze mną 45 lat – jest zdecydowanie zbyt słabe. Moim ogromnym pragnieniem jest ożywienie życia religijnego. Cieszę się, gdy moi parafianie włączają się w życie Kościoła, biorą udział w pielgrzymkach. Jest też we mnie tęsknota za religijnością starszych pokoleń, kiedy frekwencja w kościołach była większa, gdy np. w pierwsze piątki miesiąca trzeba było spowiadać przez kilka godzin. Boli mnie, że laicyzacja wdziera się coraz bardziej w nasze życie, powoduje oziębłość, niedocenianie praktyk religijnych. A modlitwa jest bardzo ważna – bo to, co dzieje się w naszym życiu, zależy przede wszystkim od Boga, a dopiero na drugim miejscu od człowieka.

### Zapraszamy na Msze św.:

- niedziela: w kościele parafialnym: godz. 8.15, 10.00; w kościele pomocniczym Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tuszynie – 11.30
- dni powszednie: w ziemie na ogół o godz. 17.00, w okresie przejściowym o 18.00, od maja o 18.30